

numerze:

- \* BELGIA IN FLAGRANTI
\* KROLESTWO ZA NIANIĘ
\* LEKARSTWO... NA ŻYCIE
\* KOBIECIA Z EPOKI KAMIENNEJ
\* MEKKA BOTANIKÓW
\* 90 MINUT NA WEMBLEY
\* CZY PIŁKARZE ŁKS ROZBIJĄ RYBNICKI MUR?

B. Koperski
przyjął
pisarzy łódzkich

W dniu wczorajszym i sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Bolesław Koperski przyjął Zarząd Łódzkiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Prezes Wiesław Jażdżyński oraz pozostali członkowie Zarządu przedstawił aktualne problemy środowiska literackiego w Łodzi oraz kierunki pracy Zarządu wynikające z postanowień I Krajowej Konferencji Partynel jak też przygotowania Oddziału ZLP do obchodów XXX rocznicy powstania Polski Ludowej.

Dla najmłodszych Czytelników „DL”

„SPOTKANIE Z BOLKIEM I LOLKIEM”
już 11 listopada br.

O GODZ 10 I 12 W KINIE „PRZEDWIOŚNIE”.

Najnowsze filmy z ulubieńcami dzieci BOLKIEM I LOLKIEM. Twórcy telewizyjnych seriali opowiedzą prawdziwe historie o nieprawdziwych bohaterach.

Dla uczestników imprezy... niespodzianki

Przedprzedaż biletów w kinie „Przedwiośnie”

Już 11 listopada br.

Teraz wszystko jest w ręku dyplomatów i Nadzwyczajnych Sił Zbrojnych ONZ — powiedział w ubiegły piątek reprezentant jednego z krajów afrykańskich po kolejnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Mówiąc tak miał on sporo racji, ale pominiął jeden ważny lub decydujący nawet czynnik — stanowisko Izraela.

Dla osiągnięcia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie nie wystarczy wysiłki Rady Bezpieczeństwa nie wystarczy kroki podjęte przez sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima w postaci wysłania coraz to nowych oddziałów ONZ na linie wstrzymane ognia. Do pełnego powodzenia tych przedsięwzięć potrzebne jest realistyczne stanowisko Tel Awiwu, a na to nie wygląda.

Izrael nie wyciągnął żadnych wniosków z ostatniej kampanii i nie chce zrezygnować z terenów zagarniętych w wyniku agresywnej wojny rozpętanej w 1967 r. To trwanie na starych pozycjach może mieć groźne konsekwencje, jeśli nie nastąpi jakiś zwrot. Na czym miałyby polegać? Przede wszystkim na zmianie polityki Waszyngtonu wobec Izraela. Chodzi po prostu o wyrażenie powódź Izraelowi, iż dalsze popieranie (wojskowe i gospodarcze) możliwe będzie tylko w warunkach akceptacji zaleceń Rady Bezpieczeństwa.

Ostatnie posunięcia arabskich mocarstw naftowych (Arabia Saudyjska, Kuwejt i inne) nakładające embargo na eksport ropy naftowej do USA i tych krajów zachodnioeuropejskich, które w polu

popierały Izrael spowodowały poważne kłopoty m. in. w USA i Holandii. Coraz częściej na łamach gazet pojawiają się słowa „kryzys naftowy”, a w Stanach poważnie myśli się dziś o racjonowaniu benzyny. Równocześnie coraz bardziej pogłębia się izolacja polityczna Izraela — szereg państw czarnej Afryki zrywa stosunki dyplomatyczne z Tel Awiwem. Wszystko to nie może nie dawać do myślenia sternikom amerykańskiej polityki zagranicznej. Maszą oni poważnie myśleć o rozstrzygnięciu dylematu — co lepsze? Kryzys paliwowy, czy pełne usatysfakcjonowanie Goldy Meir, Dajana i Izraelskich generalów?

Nie podejmując się dać jednoznacznej odpowiedzi. Sądzę, że Waszyngton nadal poszukiwać będzie kompromisu, nadal będzie lawirować, a to prowadzi do nikąd, gdyż Arabowie udowodnili ponad wszelką wątpliwość, że są gotowi do pewnych ustępstw (zapewnienie bezpieczeństwa granic Izraela, prawo do korzystania z Kanalu), ale nie do rezygnacji z utraconych terytoriów. I dlatego właśnie przygotować się trzeba na trudne, długotrwałe manewry polityczne. Zyskach, na razie, i to wstrzymanie ognia i zahamowanie rozlewu krwi.

wyniku ujawnionych nadużyć, rezygnacji wiceprezydenta Agnew, a już pojawiły się nowe kłopoty po zdymisjonowaniu przez prezydenta specjalnego prokuratora, powołanego do prowadzenia śledztwa w sprawie Watergate, co opinia publiczna przyjęła bardzo nieprzychylnie. Czary gorczy dopelnia konferencja prasowa, podczas której dziennikarze nie szczędzili Nixonowi kłopotliwych pytań. Nicco wcześniej ustąpił ze stanowiska minister sprawiedliwości Richardson i jego zastępca Ruckelshaus.

Nikogo nie zdziwiła więc ostra reakcja prezydenta, jego ostre słowa skierowane do przedstawicieli prasy, a szczególnie do komentatorów telewizyjnych z oskarżeniem ich o świadome szarżowanie kłamstw. Wygląda obecnie na to, że stan stosunków prezydenta USA z dziennikarzami osiągnął punkt krytyczny, że przedzielił się w otwartą wojnę, w trakcie której obie strony się gajają po mocne argumenty, raz po raz oskarżają się wzajemnie, raz nie wątpiąco dezorientując jeszcze bardziej społeczeństwo amerykańskie nie mogące od paru miesięcy ochłonąć z szoku, jakim była antynixonowska kampania środków masowego przekazu.

HENRYK WALENDA

Wyd. A Łódź, niedziela i poniedziałek 4 i 5 listopada 1973 r. Rok XXIX Nr 262 (7764) Cena 1 złoty

DZIENNIK ŁÓDZKI

Oświadczenie rzecznika prasowego rządu
Stała poprawa zaopatrzenia rynku
kluczowym problemem gospodarczym

Upoważniony przez prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek przekazał Polskiej Agencji Prasowej oświadczenie następującej treści:

„Rząd traktuje niezmiennie stałą poprawę zaopatrzenia rynku w towary, jako kluczowy problem gospodarczy, mający doniosłe znaczenie społeczne. W warunkach szybko rosnących przychodów pieniężnych ludności, stalego wzrostu jej potrzeb, wymagań i gustów, umacnianie równowagi rynkowej i unowocześnianie struktury spożycia stawia przed wszystkimi producentami artykułów konsumpcyjnych zwiększone zadania i obowiązki.

Podjęmowane przez rząd wysiłki na rzecz intensyfikacji produkcji towarów dla rynku wewnętrznego spotykają się ze zrozumieniem ze strony kierownictw i załóg większości zakładów przemysłowych. Świadczą o tym wyniki ich pracy, zwłaszcza zaś wykonywanie i przekraczanie planów produkcji na rynek, dbałość o poprawę jakości, waiorów użytkowych i estetyki produkowanych towarów, wzbogacenie asortymentu oraz — co godzi się podkreślić — wprowadzanie na coraz szerszą skalę nowości rynkowych.

W odpowiedzi na prośbę sekretarza generalnego ONZ
Polska skieruje jednostkę W.P.
do sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie

Prośba sekretarza generalnego ONZ
Kurta Waldheima

Dnia 3 bm. sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, działając na podstawie rezolucji i ustaleń Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 2 bm., zwrócił się za pośrednictwem p. o. stałego przedstawiciela PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ministra pełnomocnego Antoniego Czarkowskiego, do rządu PRL o udział Polski w doraznych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Decyzja Biura Politycznego KC PZPR
i rządu PRL

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na prośbę sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, działającego w oparciu o rezolucję i ustalenia Rady Bezpieczeństwa z dnia 2 listopada 1973 r., podjęły decyzję o



Przedstawiciele TPP-R witań radzieckich artystów. W środku kierownik Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich mjr R. S. Wierszyński.

Statki liberyjskie
nie będą woziły
broni

Rząd Liberii (Afryka Zachodnia) kierując się interesem pokoju na Bliskim Wschodzie, zabronił wszystkim statkom pływającym pod flagą liberyjską przewożenia broni i amunicji do tego rejonu. Oświadczenie w tej sprawie opublikowano w Monroviu bezpośrednio po zerwaniu przez rząd Liberii stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Artyści radzieccy w Łodzi

- Dziś o godz. 11 i jutro o 18 w Teatrze Wielkim
• Dziś o 17 w Teatrze Rozmaitości

Wczoraj w południe przyjechali do Łodzi. O godz. 17 zaprezentowali swój program w „Stomilu”, dziś o 11 wystąpią w Teatrze Wielkim w specjalnym koncercie dla młodzieży, a o 17 w Teatrze Rozmaitości gościć ich będą artyści TPPR. Zespół Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich — ho o nim tu mowa — wystąpi także w poniedziałek, o godz. 18 w Teatrze Wielkim, w galowym koncercie z okazji 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Towarzyszmy artystom w drodze do hotelu. — Zespół jest dobrze znany polskiej publiczności — zwracamy się

do kierownika — mjr Rafała Słapanowicza Wierszynina. — Po raz pierwszy byliśmy w Polsce w 1945 r. razem z wojskami radzieckimi. Od tej pory jesteśmy częstymi gośćmi w naszym kraju. Dajemy w Polsce co roku średnio 70 koncertów. (Dalszy ciąg na str. 2)

Samoloty USA
w Japonii
pozbawione paliwa

Japońskie towarzystwa naftowe uprzedziły dowództwo amerykańskich sił zbrojnych o zamiarze zaprzestania dostaw produktów naftowych dla wojsk amerykańskich, stacjonujących w Japonii. 6 japońskich towarzystw dostarcza rocznie około 400 tys. hektolitrowo paliwa dla samolotów amerykańskich sił powietrznych. Towarzystwo „Kaingas” odmówiło dowództwu amerykańskich sił zbrojnych przedłużenia kontraktu na dostawę paliwa. Kontrakt ten wygasł w końcu października br. Podobnie postąpiło 5 innych towarzystw.

CO DZIEŃ
CONIESTE

Dziś 306 dzień roku. Słońce wzeszło o godz. 6.36. Zażdźie zaś o godz. 16.02.

Imieniny obchodzą

Dziś: Karol, Mstewoj i Olgierd
Jutro: Eizbieta, Sławomir

Dziurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa łódzkiego następującą pogodę: zachmurzenie niewielkie. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 1 do minus 3 st. maksymalna od 3 do 8 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe. Jutro zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W nocy przymrozki, w dzień temperatura bez większych zmian. Wczoraj o godz. 21 ciśnienie wynosiło 731,7 mm.

Ważniejsze rocznice

1794 — Zginął Jakub Jasiński — poeta, przywódca Powstania Kościuszkowskiego na Wileńszczyźnie
1923 — Założenie Komunistycznej Partii Norwegii.

Taka sobie myśl

Zdrowie chcieniej widzi, gdy ciało tańczy, niż gdy pisze.

Uśmiechnij się



— Widzę, że ty, a jednak ty nie masz nie swoich papieroś... —

# Decyzja Biura Politycznego KC PZPR i rządu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

skierowaniu jednostki Wojska Polskiego do doraznych sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Zadaniem tych sił jest nadzorowanie zawieszenia broni między stronami, konfliktu bliskowschodniego zgodnie z rezolucją nr 338, podjętą przez Radę Bezpieczeństwa w dniu 22 października 1973 r.

Podjętą tą decyzją Biuro Polityczne i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kierują się pragnieniem wnieścia wkładu Polski do zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego zgodnie z generalną linią polityki PRL, ZSRR i całej wspólnoty socjalistycznej.

Działając na rzecz wygaszenia ognisk wojny i źródeł konfliktów, Biuro Polityczne i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uznają, że udział polskiej jednostki w doraznych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie leży w żywotnych interesach naszego kraju oraz w nadrzędnym interesie pokoju i odprężenia międzynarodowego.

Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, zainteresowana jest w politycznym rozwiązaniu konfliktu na Bliskim Wschodzie zgodnie z rezolucją nr 242 Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku. Rząd PRL wielokrotnie dawał temu wyraz w oficjalnych oświadczeniach i wystąpieniach.

Polityczne rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego zakładające wycofanie Izraela z okupowanych od 1967 r. terytoriów państw arabskich oraz gwarantujące bezpieczeństwo i integralność wszystkich państw tego regionu, a także rozwiązanie problemu palestyńskiego zgodnie z odpowiednimi rezolucjami Organizacji Narodów Zjednoczonych, leży w interesie zarówno państw tego regionu, jak też w interesie pokoju światowego.

Biuro Polityczne KC PZPR i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są przekonane, iż udział Polski w doraznych siłach zbrojnych ONZ stanowi wyraz międzynarodowego uznania dla pozycji i autorytetu pokojowej polityki PRL, będzie wkładem w dzieło politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie w interesie wszystkich państw tego regionu oraz w interesie pokoju na całym świecie.

# Trudna, zaszczepna misja W INTERESIE POKOJU

W związku z decyzją o udziale Polski w doraznych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, redaktor Polskiej Agencji Prasowej pisze:

Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła decyzję mającą na celu zapewnienie realizacji jej zaleceń zmierzających do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Polska znalazła się wśród tych krajów, do których zwrócono się z prośbą o udział w doraznych siłach zbrojnych ONZ dla nadzorowania zawieszenia ognia na frontach bliskowschodnich. Fakt ten ma swój związek tak ze względami natury historycznej, jak i z powszechnie uznana aktywnością Polski na polu umacniania pokoju i odprężenia.

Byliśmy aktywni, podejmując szereg istotnych inicjatyw pokojowych i odprężających na kontynencie europejskim, służącym normalizacji stosunków w odprężeniu, ugruntuowaniu bezpieczeństwa w Europie. Nie brakowało nam tam, gdzie przez dziesięć lat toczyła się wojna — na Półwyspie Indochińskim, uczestnicząc w komisjach rozjemczych. A jeszcze wcześniej byliśmy w Korei, gdzie również przyjęliśmy na siebie misję służenia pokojowi. I w Nigerii służyliśmy tej samej sprawie. Wyuczajmy się z historii swoich powinności budzić szacunek, ugruntuować nasz prestiż międzynarodowy i sprawić, że pokój

i Polska stały się pojęciami nierozdzielny.

Stąd również obecnie, kiedy rozgrywa się realna szansa — spotęgowana nade wszystko aktywnym, konsekwentnym działaniem Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej, wszystkich sił pokojowych na świecie — wygaszenia ogniska wojny na Bliskim Wschodzie i stworzenia warunków dla ustanowienia pokoju w tym rejonie na platformie postanowień Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie mogło zabraknąć przy tym Polski. Zwrócono się o nasz udział w realizacji dzieła, a zarazem przeciwdziałania, zadania nadzorowania pokoju na terenach dotychczasowych działań wojennych.

Decyzja o udziale jednostki polskich sił zbrojnych w doraznych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, nie jest tylko zadaniem nadzoru, ale przede wszystkim, jak przedstawił w jej imieniu sekretarz generalny Kurt Waldheim. Jest to konsekwentna zasada naszej polityki zagranicznej, której linie wyznaczyła, wyznacza i będzie wyznaczać zawsze, troska i starania o pokój, odprężenie i współpracę między narodami na bazie pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach.

Tam, na Bliskim Wschodzie, w regionie tak ważnym dla pokoju światowego, pragniemy, wykorzystując nasz autorytet moralny, nasz międzynarodowy prestiż i nasz potencjał polityczny, unieść kolejny, praktyczny wkład w urzeczywistnienie tego, co określamy jako naszą politykę zagraniczną, o której przed kilkoma dniami, w czasie I Konferencji Krajowej PZPR, powiedział Edward Giersek: „bezpieczeństwo i trwały pokój jest celem naszej polityki zagranicznej. Jest to niezmiennie dążenie naszego narodu, który tak wiele wycierpiał w swych najnowszych dziejach. Walka o pokojową perspektywę świata

# Zuchwała kradzież obrazów w Paryżu

Niezłapani sprawcy włamali się w nocy z środy na czwartek do galerii Andermat w Paryżu, zamkniętej z powodu Święta Zmarłych. Wiąmywacze wtargnęli do sąsiedniego budynku, do następnego przebili dziurę w murze do gmachu galerii. Skradziono około 40 obrazów m.in. Vianinca, Utrilla, van Gogha i Dufy'ego wartości ok. 20 mln franków.

# Kronika wypadków

▲ W Chruszczynie pow. Łowicz pod samochodem ciężarowy wpadła 5-letnia Anna K., która poniosła nieszczęśliwą śmierć. Dziecko wybiegło z sąsiadującego samochodu.  
▲ Na stacji PKP Kłomnice pod pociąg wpadł 30-letni Mirosław D., pracownik kolei. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.  
▲ Prawdopodobnie samochód potrafił w Rozpry pow. Piotrków jadącego rowerem 65-letniego Józefa W., którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.  
▲ W Porosiej pow. Piotrków kierowca „Wartburga” z Bielska Paweł G. spowodował zderzenie z samochodem-cysterną. Kierowca, który zoną i dwie córki dowoził ciężkich obrazów i przebywał w szpitalu, „Wartburg” został rozbity.  
▲ W Łodzi na ul. Zachodniej uśliznął wskoczyć do tramwaju 21-letni Andrzej S. zam. udał się, mężczyzna dostał się pod koła, które zmiażdżyły mu stopę. Ranny przebywał w szpitalu.  
▲ Na przejeździe autobus MPK po trasie Józefa G. (Rydzowa 13), który doznał urazów czaszki i wstrząśnienia mózgu. Przewieziono go do szpitala.  
▲ Motorniczy tramwaju 20/8 potrafił przechodzić na przejeździe dla pieszych — przez ul. Zeromskiego przy Mickiewicza — 84-letnia Stanisława R. (Rembielskiego 13). Stanisławska przewieziono do szpitala.  
▲ Kierowca „Skody” IP 2932 potrafił na ul. Jaracza, na przejeździe dla pieszych, Lucjana W., lat 52 (Sporna 16). Opatrzone go w pogotowiu.  
▲ Trzykrotnie interweniowała wozu ratunkowa Straż Pożarna. M. in. przy ul. Adwokackiej 9 od zaproszenia ognia spaliło się wyposażenie mieszkanca, a przy ul. Praskiej 9 palily się: sufit, ścianka działowa i podłoga w jednym z mieszkań.

# Nareszcie skończą się niejasności PRACE NAD NOWELIZACJĄ KODEKSU DROGOWEGO

Rozpoczęte już zostały prace nad nowelizacją „Kodeksu Drogowego”. Kieruje nimi międzyresortowa komisja.  
Wśród spraw przewidywanych do korekty niewątpliwie znajdzie się m. in. definicja obszaru budowanego, która stanowi dla jednych z najbardziej krytykowanych przepisów. Określenia w tym zakresie mają charakter dość ogólny, dając możliwość różnorodnych interpretacji. Satyrykom zaś dostarczyć wielu okazji sławetny przepis o owych trzech budynkach stojących 15 m od jezdni — co należało zmierzyć w czasie jazdy, nie wysiadając z samochodu, aby wyciągnąć wnioski co do dalszej szybkości jazdy samochodem.  
Nowa definicja, która ma być ustalona na podstawie konwencji o ruchu drogowym z 1968 r. i „porozumienia europejskiego” z 1971 r. uzupełniającego te konwencje, zlikwiduje wspomniane niejasności, gdyż — jak informuje tygodnik „Motor” — o wjeździe na obszar zabudowany informować będzie kierowca znak drogowy: specjalny rodzaj tablic miejscowości.  
Sprzeciwienia niewątpliwie wymagają przepisy o ruchu pieszym (np. przechodzenie przez jezdnię oraz korzystanie z jezdni, zwłaszcza dróg szybkiego ruchu i autostrad, jak z normalnych chodników) oraz definicje o zachowaniu się kierujących wobec pieszych (zwłaszcza na skrzyżowaniach dróg i w miejscach oznakowanych dla pieszych).  
Prawdopodobnie dyskusji poddana zostanie powszechna zasada ograniczonego zaufania do innych użytkowników drogi. Wypływa z tego z tegorocznego precedensowego orzeczenia Sądu Najwyższego (sprawa RW. 515/73), który uniewinnił kierowcę, oskarżonego, iż jadąc wieczorem na światłach mijania z prędkością 60 km/godz. najechał na pieszego prowadzącego rower nie oświetlony. Prokurator jednoznacznie upatrywał winny kierowcę — utrzymywał, że w myśl zasady ograniczonego zaufania powinien prze-

# Premier Danii Joergensen zaprasza szefów „dziewiątki”

Premier Danii, Anker Joergensen, zaproponował 2 bm. aby szefowie rządów „dziewiątki” EWG odbyli spotkanie w Kopenhadze. Spotkanie odbyło się w dniach 15 i 16 grudnia, a jego celem byłoby omówienie polityki zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem Bliskiego Wschodu. Propozycja ta związana jest z wysuniętą dwa dni wcześniej sugestią prezydenta Georgesa Pompidou przedyskutowania i uzgodnienia wspólnej polityki dziewięciu państw EWG wobec aktualnych problemów Bliskiego Wschodu.

Koła polityczne w stolicach państw zachodnich wiążą obie te propozycje z kryzysem, jaki ujawnił się w stosunkach między europejskimi państwami NATO i ich amerykańskim partnerem. Najwyżsi przedstawiciele administracji USA poddali krytyce postawę rządów europejskich państw NATO za ich próbę zajęcia neutralnego stanowiska w chwili gdy Stany Zjednoczone tuż przed za-

# „Mariner 10” leci w stronę Merkurego i Wenus

Rzecznik NASA podał do wiadomości, że w sobotę z Przylądka Canaveral o godz. 6.45 nad ranem

z czasu warszawskiego wystartowała automatyczna stacja międzyplanetarna „Mariner 10”. Lot „Marinera” będzie trwał około 5 miesięcy. Głównym celem eksperymentu jest przeprowadzenie po raz pierwszy w historii astronautyki badań — planety Merkury krążącej najbliższej Słońca, i przez to niedostępnej dla badań z Ziemi. „Mariner 10” dożyje w pobliżu Merkurego 29 marca 1974 r. Stacja zbliży się na odległość 933 km od powierzchni planety. Po drodze „Mariner 10” dokona zdjęć planety Wenus, w pobliżu której przeleci 4 lutego przyszłego roku w odległości 5.300 km od jej powierzchni. Uczni mają nadzieję, iż tym razem uda się natrafić na „okno” w gęstej powłoczce chmur, jaka zawsze spowija planetę.

„Mariner 10” dokona też zdjęć zbliżającej się do Słońca komety Kohoutka. Stacja, która waży 488 kg, wystartowała za pomocą rakiety nośnej typu „Atlas-Centaur”. Po zbliżeniu się do Merkurego, stacja wejdzie na orbitę wokół tej planety i będzie przelatywać wokół niej co 174 dni. Pozwoli to na zebranie większej ilości informacji. Uczni oczekują zwłaszcza z niecierpliwością zdjęć tajemniczych obiektów o kolorze żółtym i szarym, jakie dostrzeżono na powierzchni Merkurego.

# Aukcja dzieł sztuki

Zorganizowana w Salonie Sztuki Współczesnej wystawa wywołała w mieście żywe zainteresowanie: jak bowiem wiadomo, eksponowane tu dzieła malarstwa i graficzne znajdują się na aukcji, która odbędzie się w poniedziałek o godz. 18 w Klubie ZPAP. Dochód z tej imprezy przeznaczą na cele Funduszu Ochrony Zdrowia. Piękny cel — znakomita forma propagowania sztuki! (M.)

# Otwarcie Domu Kombatanta w Łodzi

Wczoraj otwarty został Dom Kombatanta w adaptowanym budynku przy ul. Przyrodniczej 24/26. W dwupiętrowym obiekcie zamieszka 50 osób. Pierwszych lokatorów oczekuje się 5 listopada br. Mieszkańcy będą mogli korzystać z sal rekreacyjnych wyposażonych w kolarstwo telewizory i radia stereofoniczne oraz biblioteki i stołki. Organizacją życia kulturalnego zajmie się specjalnie przeszkolony pracownik. Gabinet medyczny wyposażony w niezbędny nowoczesny sprzęt zapewni właściwą opiekę nad zdrowiem mieszkańców. Dom posiada pokoje 2-osobowe dla małżeństw i jednoosobowe.

Wczoraj dokonano uroczystego otwarcia tej placówki. Wzięły w nim m. in. udział wiceminister S. Kujda z Urzędu d/s Kombatantów. (Kas.)

# Oświadczenie rzecznika prasowego rządu

(Dokończenie ze str. 1)  
Nie osądając nikogo, bez wniesienia w przyczynę zaistniałych zażaleń i opóźnień w dostawach, ani też nie pomniejszając trudności, na jakie mogą napotykać niektóre zakłady w realizacji planów, rząd — kierując się ustaleniami I Krajowej Konferencji PZPR — uważa za konieczne podjęcie przez producentów wszelkich niezbędnych kroków, aby zapewnić rytmiczną i pełną realizację planowych zadań wytwórczych i dostaw na rynek w 1974 r., a także wyeliminowanie niedoborów powstałych z tytułu niewykonania planów w roku bieżącym.

Rząd oczekuje, że szybko i pełna wykonanie zaleceń zamieszczonych w piśmie oświadczenia Rządu Ministerstwa z 21 października br. przez zainteresowane resorty, przyzwiąra rad narodowych, centralne związki spółdzielcze, przedsiębiorstwa i zakłady — w ścisłym współdziałaniu z instancjami i organizacjami partyjnymi — uwidoczni się w odczuwalnym przyroście produkcji artykułów rynkowych w ostatnich miesiącach roku bieżącego i w całym roku przyszłym.

Wiele faktów tego rodzaju ujawniła kontrola Państwowej Inspekcji Handlowej, przeprowadzona w 44 zakładach przemysłowych, na polecenie ministra handlu wewnętrznego i usług.  
Nie wywiązuje się z zobowiązań wobec handlu część zakładów, których wyroby — wystawione na ubiegłorocznych Targach Krajowych w Poznaniu — odznaczone zostały złotymi i srebrnymi medalami w konkursie „dobre — ładne — poszukiwane”. Nakazuje to rozważyć sprawę zastrzeżenia wymogów stawianych producentom przy zgłaszaniu wyrobów do konkursu oraz przy nagradzaniu ich medalami.

# Atak nauki — na hałas

Jak walczyć z hałasem? Na to pytanie ma odpowiedzieć konferencja zorganizowana w Warszawie w dniach 5-9 listopada br.) staraniem Komitetu Akustyki PAN i Polskiego Towarzystwa Akustycznego. Tematyka poszczególnych sesji — na jakie ze względu na jej obszerność podzielono konferencję — świadczy o tym, że organizatorzy tej wielkiej imprezy naukowej do spraw hałasu podejeli się wściechstronnie. Uczestnicy obrad zajmują się bowiem „na co dzień” aparaturą i metodami pomiarów hałasu, aspektami ekonomicznymi walki z hałasem, materiałami akustycznymi i środkami „wyciszenia” pomieszczeń, fizjologicznymi i psychologicznymi skutkami narażenia człowieka na nadmiar dźwięków, wibracji itp. W sumie wzięto na warsztat problemy hałasu występujące w przemyśle, w budownictwie, w komunikacji. Do zwalczania hałasu włączono elektroniczną technikę obliczeniową.

Jak widać z tego wyciszenia, w walce z hałasem biorą udział technicy, ekonomiści, fizjology, psycholodzy, elektrycy i in. Problem jest ważny — hałas, stanowiący jedną z plag cywilizacji, jest poważnym zagrożeniem dla zdrowia i psychiki człowieka współczesnego. W tej dziedzinie duże osiągnięcia mają polscy naukowcy. Konferencja wytycza drogę realizacji proponowanych przez nich rozwiązań.

# Komunikat po wizycie W. Scheela w Moskwie A. Greczko zaproszony do NRF

W sobotę opublikowano w Moskwie komunikat o oficjalnej wizycie wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych NRF Waltera Scheela w Związku Radzieckim, która trwała od 31 października do 3 listopada br.

Komunikat stwierdza m. in., że ZSRR i NRF wyraziły zgodę na podjęcie polepszenia stosunków między obu tymi państwami i potwierdziły zdecydowaną wolę dokonywania wszelkich wysiłków w celu pogłębienia i rozwoju współpracy przynoszącej wzajemną korzyść.  
Strony wyraziły gotowość działania w celu pomyślnego zakończenia prac konferencji w sprawie

bezpieczeństwa i współpracy w Europie, z uznaniem powitały przewidywanie działań wojennych na Bliskim Wschodzie. W czasie rozmów wiele uwagi poświęcono omówieniu dwustronnych stosunków gospodarczych.

W. Scheel zaprosił A. Gromykę do złożenia oficjalnej wizyty w NRF. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

# Artyści radzieccy w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)  
— W Łodzi nie byliście już kilka lat...  
— W ubiegłym roku występowałyśmy w województwie łódzkim. Tym razem tylko w Łodzi. Nie musimy zapewniać, że chcielibyśmy zaprezentować się jak najlepiej waszej publiczności.  
— Tyle lat trwałej zespołu, więc i program bogaty...  
— Już 33 lata tańczymy i śpiewamy. Oczywiście zespół wciąż się odmładza. Średnia wieku wynosi obecnie 19-20 lat. Zaprezentujemy pieśni, piosenki i tańce rosyjskie i radzieckie. M. in. tańczyć będziemy siutę moldawską, przedstawimy także scenę baletową zatytułowaną „Przyjaźń narodów radzieckich”, tańce ludowe, scenki żołnierskie. Zaprezentujemy też szereg utworów w wykonaniu chóru i solistów. Obok pieśni i piosenek rosyjskich i radzieckich śpiewać będziemy po polsku utwory polskich kompozytorów: E. Sójki „Nad Donem i Wisłą”, Kozłowskiego „Bez piosenki ani rusz”, a także przeboje, choćby „Do zachodzenia jeden krok”.

# Perspektywy wymiany naukowo-kulturalnej Polska-NRF

W dniach od 1 do 4 listopada br. przebywała w Warszawie delegacja komisji d/s współpracy kulturalnej z zagranicą Bundestagu NRF, której przewodniczył deputowany z ramienia frakcji CDU/CSU dr Bartold Martin.  
Delegacja przeprowadziła rozmowy na temat stanu i możliwości rozszerzenia wymiany naukowej i kulturalnej między NRF i PRL; odbyła m. in. spotkanie z przedstawicielami odpowiednich komisji Sejmu PRL oraz przyjęła została przez wiceministra spraw zagranicznych J. Czyrka.

W trzydniowym programie pobytu mało czasu zostanie radzieckim artystom na zwiedzanie naszego miasta. Wygospodarowali jednak kilka godzin, które spędzą na spotkaniach w łódzkich zakładach produkcyjnych. W poniedziałek radzieccy goście złożą wizytę w Zakładach Obroboców Pokoju, 9 Maja, „Anilanie”, Pierwszej Rudzkiej i „Polanlu”. (rg)

# Goście z Tampere w Łodzi

Z 6-dniową wizytą przybyła do Łodzi 4-osobowa delegacja miasta Tampere. W jej skład wchodzi: VALFALO FETTO — sekretarz Rady Miejskiej, J. AAKKOLA TEYO — prawnik, RANTANEN JAVNO — z-ca kier. firmy „Kesola” i MAIKINEN EEVA — tkażka.  
Goście z zaprzyjaźnionego z Łodzi miasta, interesują się szczególnie sprawami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. W programie pobytu radzieckim gościom, obok zwiedzania wystawy ilustrującej rozwój przemysłowy Łodzi, Muzeum Włókiennictwa, Muzeum Sztuki i wizyty w Teatrze Wielkim, także wizyta w nowych osiedlach mieszkaniowych i zakładach produkcyjnych. Finscy goście zapoznają się również z systemem funkcjonowania rad narodowych — jako przykład posuży działalność DRN Łódź-Górna. Ponadto zwiedzać będą obiekty inwestycji sulejowskiej, Szpital im. Kopernika, kombinat Budowy Domów i szereg innych obiektów. Będą też gośćmi „Textilimpexu” i „Centralu”.  
Delegacja z Tampere obejrza także pokazy hippiczne w Bogusławicach, w dalszych bowiem kontaktach Łódź — Tampere przewidziane są również wymiany drużyn sportowych. Gości interesuje szczególnie nasza hipplika. (rg)



# Lekarstwo ... na życie

„Zalany człowiek taki.” — śpiewa Jan Pietrzak. Ano, właśnie. Zalany, zmęczony, niezadowolony z siebie, ludzi i życia. Cierpiący na typową „chorobę XX wieku”. Jak ją nazywają na Zachodzie, gdzie dała o sobie znać jako zjawisko masowe zaraz po II wojnie światowej.

Naszą granicę przekroczyła później. Szerząca się właśnie nadpobudliwość nerwowa, stressy, brak opanowania prowadzą do wielu chorób, a przede wszystkim psują stosunki między ludźmi, ze szkodą nie tylko osobistą, lecz i społeczną.

Jak temu przeciwdziałać?

## CZTERDZIEŚCI WIEKÓW ĆWICZEN

Wiadomo, że nie da się cofnąć rozwoju cywilizacji technicznej, która, choć tworzona przez człowieka, wyprzedza jego aktualną zdolność przystosowania się do szybkości, balansu, floku, zalewu informacji. Trzeba więc chwycić rzecz z odwrotnej strony: zwiększyć odporność ludzka na działanie napierających nań zdobyczy techniki. W poszukiwaniu skutecznego sposobu, lekarze i psychologowie zachodnioeuropejscy zwrócili uwagę na indyjski system jogi, liczący już czterdzieści stuleci, lecz odkryty dla szerokiego świata dopiero w wieku XIX.

Okazało się, że „to jest to”. W roku 1953 we Francji praktykowały trzech instruktorów jogi — dziś ich liczba przekroczyła tysiąc. We wrześniu br. odbył się w Szwajcarii pierwszy światowy Kongres Jogi, zwołany przez europejskie stowarzyszenia jej zwolenników i praktyków. Zdaniem uczestników, jest on punktem zwrotnym, od którego na całym obszarze naszego kontynentu joga zaczyna wypierać tradycyjną gimnastykę.

## „NAJPEŁNIEJSZY SYSTEM PEDAGOGICZNY”

Co to jest joga? W tłumaczeniu z sanskrytu: wysiłek, połączenie, ujarznienie, metoda, system. W powszechnie przyjętym znaczeniu (w zestawieniu ze słowem hatha): droga, wiedzą człowieka do osiągnięcia harmonijnej jedności ciała i ducha.

W świeżo wydanej przez Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich „Teorii i metody ćwiczeń relaksacyjno-koncentrujących” znajdujemy jeszcze obszerniejsze określenie: „Joga — pisze mgr Tadeusz Pasek — uważana jest przez wielu znawców za najpełniejszy system pedagogiczny świata, najlepiej technicznie i integralnie opracowany, będący, jakbyśmy to dziś

# gimnastyka MEDITACJE

powiedzieli, w pełni pedagogiką integralną. Akcentuje bowiem w ściśle zaplanowany i wypróbowany sposób pracę nad psychiką, emocjami, intelektem (w sensie opanowywania, sterowania i rozwijania myśli, intencji i przekonań) oraz nad stanem somatycznym człowieka, przedłużenia młodości i życia, do rozwijania pełnej harmonii osobowości ludzkiej”.

## DLA NARKOMANÓW I DLA OTYŁYCH

Jest to zapowiedź tak wspaniała i pożądana, że skłania, aby zainteresować ją najszersze kręgi osób.

Chociaż joga polega na ćwiczeniach cielesnych, jest ona czymś więcej niż gimnastyką, gdyż jej celem nie jest samo osiągnięcie sprawności fizycznej. Sprawność jest etapem pośrednim, prowadzącym do uwolnienia psychiki od stanu permanentnego zmęczenia, zdenerwowania, nadmiernej emocjonalności itp. i do pogłębienia wewnętrznej dyscypliny myślenia i uczuć oraz wytrzymałości na przeciwności, pogodnego stosunku do życia i otoczenia.

Coraz częściej stosuje się jogę, jako eksperymentalną terapię przy leczeniu narkomanów, umysłowo-upośledzonych, chorych na rozmaite psychozy (m. in. na psychozę wiecienne), a także przy kurowaniu otyłych i rehabilitacji ulomnych.

## TRZY NAJWAŻNIEJSZE ASANY

Ćwiczenia jogi polegają na przybieraniu trzech podstawowych pozycji (asany) ciała. Są to: ćwiczenia kregosłupa, ćwiczenie mające na celu uciśnięcie jamy brzusznej i spłotu trzewnego oraz ćwiczenia powodujące przekrwienie naczyń głowy. Z zachowaniem należytej ostrożności można je wykonywać i bez pomocy instruktora, w oparciu o podręczniki wydane przez PZWL: Yinekara „Joga, indyjski system leczniczy, podstawowe założenia i metody” z lat 1970 i 1971 oraz już wspomniany nowy podręcznik pod redakcją prof. dr med. Wiesława Romanowicza. Grupowe ćwiczenia z instrukcją prowadzą ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w wielu miejscowościach kraju.

System jogi, mimo że jego prądkami tkwią w ascetyzmie mniwach z Dalekiego Wschodu, nie wiąże się obecnie z żadną religią ani filozofią. Adaptując jogę dla swoich potrzeb ludzie wszelkich poglądów i wyznań, m. in. we Francji bracia zakonnicy franciszkańscy, benedyktyni i trapiści.

Chcąc jednak, żeby joga była naprawdę skuteczna, trzeba ją łączyć z higieną żywienia, niewiele się różniącą od tej, jaką od wieków stosują mieszkańcy Indii. Trzeba zrezygnować z picia alkoholu i ze spożywania potraw ciężkostrawnych i wysokokalorycznych, zastępując je roślinnymi i mlecznymi. Nie wolno najadać się do syta. Trzeba jeść powoli, regularnie, w nastroju odprężenia i zadowolenia.

# DLA KAZDEGO

# w potrzebie

Przy pomocy małego aparatu ludzie dozwolili stanąć do walki z cierpieniem, z nerwicami, które tak nekają obecnie cywilizowane społeczeństwo, z rozpaczą, z osamotnieniem.

Dzwoni kobieta: „Nie chcę żyć, nie chcę żyć!” — krzycząc woła do słuchawki. — Ale mam troje małych dzieci, co mam robić? Spokojny głos dyżurującej przy telefonie powoli wydobywa dalsze szczegóły: że pracuje, że ma ją rzucić i że nie poradzi sobie z trójką maluchów, że jedyną wyjście — to otworzyć kurek gazu. Zyciowy głos spokojnie tłumaczy jej, że wiele kobiet spotyka taki los, a nawet gorszy, że ma dla tego żyć, że jest jeszcze młoda i atrakcyjna (co wynika z rozmowy), że ma dobry zawód, że jej sytuacja wcale nie jest bez wyjścia, nie ma więc powodu do tak desperackich decyzji. Spojrzenie na swoje życie z pewnej perspektywy ułatwiło kobiecie zmianę nastroju.

Bywają telefony międzymiastowe: „Mam tylko 3 minuty czasu. Proszę mi szybko powiedzieć, jak mam uchronić koleżankę biurową przed samobójstwem”. „Nie trzeba aż trzech minut — odpowiada rzeczowo

W dniu, kiedy młody duchowny Chad Farah przyjechał objąć swoją pierwszą placówkę w Lancashire, 14-letnia mieszkanka tej wsi popełniła samobójstwo. Pierwszym aktem nowego pastora było więc spełnienie duszpasterskiej posługi na jej pogrzebie.

Dziewczyna pozbawiła się życia, gdyż nie umiała sobie poradzić z drażliwymi sprawami seksualnymi wieku dojrzewania. Od tej chwili myśli o wielu innych nieszczęśliwych młodych ludziach i dorosłych, którzy jedyną ucieczką przez trudną sytuację życiową widzą w samobójstwie — a przed czym uchroniłaby ich może rozmowa z kimś życzliwym, przodczym — nie dawała spokoju młodemu duchownemu.

Gdy po pewnym czasie Chad Farah objął stanowisko rektora kościoła anglikańskiego w centrum Londynu, czołowe dzienniki londyńskie w listopadzie 1953 roku zamieściły następujące ogłoszenie: „Zanim popełnisz samobójstwo, wykręć numer MAN 9000”. Taki był początek TELEFONÓW ZAUFANIA, które w ciągu kilkunastu lat pokryły dużą siecią niemal cały świat, a ich organizacja mieści się przy ONZ, z siedzibą w Genewie (Federation Internationale des Services de Secours par Telephone).

Jak wyraził się znany publicysta francuski Georges Ras, nastąpiło

## POWROTNE ODKRYCIE TELEFONU.

„wymiśli”, tego pisarz o najbujniejszej fantazji nie wyduma. I każde cierpienie — choć na pozór podobne — jest inne, każde wymaga indywidualnej rozmowy.

Dla nikogo nie ulega już dziś żadnej wątpliwości, że TZ to

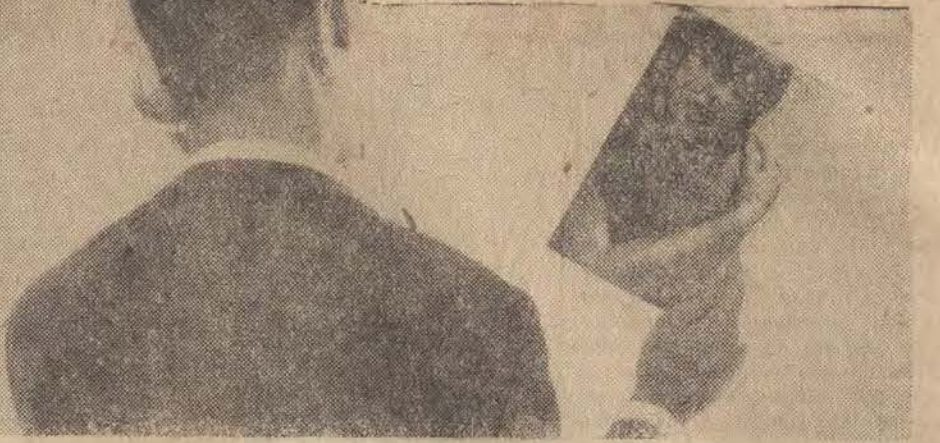
„wymiśli”, tego pisarz o najbujniejszej fantazji nie wyduma. I każde cierpienie — choć na pozór podobne — jest inne, każde wymaga indywidualnej rozmowy.

## PLACÓWKĄ SPEŁNIAJĄCĄ FILNE POTRZEBY SPOŁECZNE

Najlepszy dowód, że jest ich na świecie coraz więcej i że — jak wykazały badania statystyczne — w Anglii np. w ostatnich latach, od czasu działania TZ, liczba samobójstw zmalała o 1,3. W Polsce inicjatorami TELEFONÓW ZAUFANIA byli prof. dr Adam Bukowczyk z Wrocławia i prof. dr Tadeusz Kiełanowski z Gdańska. Pierwsza tego typu placówka powstała w 1967 roku we Wrocławiu, a następnie — w Gdańsku, Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Bydgoszczy, Krakowie i Białymostku. W trakcie organizowania są TELEFONÓW ZAUFANIA w Łodzi, Katowicach i Zakopanem — wszystkie o charakterze świeckim, bo na Zachodzie np. obsługują je przeważnie organizacje religijne. W Warszawie są 2 TELEFONY ZAUFANIA — jeden dla młodzieży pod patronatem pionu oświatowego,

Najlepszy dowód, że jest ich na świecie coraz więcej i że — jak wykazały badania statystyczne — w Anglii np. w ostatnich latach, od czasu działania TZ, liczba samobójstw zmalała o 1,3. W Polsce inicjatorami TELEFONÓW ZAUFANIA byli prof. dr Adam Bukowczyk z Wrocławia i prof. dr Tadeusz Kiełanowski z Gdańska. Pierwsza tego typu placówka powstała w 1967 roku we Wrocławiu, a następnie — w Gdańsku, Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Bydgoszczy, Krakowie i Białymostku. W trakcie organizowania są TELEFONÓW ZAUFANIA w Łodzi, Katowicach i Zakopanem — wszystkie o charakterze świeckim, bo na Zachodzie np. obsługują je przeważnie organizacje religijne. W Warszawie są 2 TELEFONY ZAUFANIA — jeden dla młodzieży pod patronatem pionu oświatowego,

# TELEFON NA NOWO ODKRYTY



drugi dla dorosłych pod auspicjami Ministerstwa Zdrowia. Prócz tego istnieje tzw. „Telefon „W”, gdzie dyżurują seksuolodzy i wenerolodzy. Przy Towarzystwie Planowania Rodziny działa „Rodzinna Poradnia” — również, jak inne, anonimowa.

O potrzebie TZ świadczy m. in. frekwencja. W ciągu dnia (w stolicy „urządza” on przez całą dobę) jest minimum 40 wezwań.

Z TELEFONEM ZAUFANIA łączy się

## WIELE CIEKAWYCH PROBLEMÓW.

Przy Wydziale Teologicznym na Uniwersytecie w Heidelbergu istnieje placówka prowadząca statystykę, wydająca pismo „Information”, badająca np., w jakich godzinach doby, dniach tygodnia, poranku roku ludzie najczęściej zwracają się do TZ. Obserwuje się bardzo ciekawe i nieraz zaskakujące zjawiska. Jak choćby to, że w dniach wolnych od pracy jest najmniej telefonów, a zdawałoby się, że są to momenty najbardziej sprzyjające rozmyślanom nad swoim losem.

TELEFONY ZAUFANIA — to „instytucja”, o której do niedawna nikomu się nie śniło, dziś staje się nie tylko jedynym ratunkiem dla nieszczęśliwych, ale przedmiotem badań i obrad uroczonych. Właśnie wiosną tego roku odbył się w Genewie Kongres Międzynarodowej Federacji Telefonów Zaufania, gdzie zastanawiano się nad nimi 400 przedstawicieli z całego świata, a wśród nich i 4-osobowa delegacja polska. Obrady toczyły się po hasłem: „Pomóc człowiekowi w momencie rozpaczy”.

ST. ORZEŁOWSKA



# HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ • HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

(Dokończenie ze str. 3)  
„Wielka Brytania — patetycznie zawałał w pewnym momencie — już faktycznie przestała istnieć. Nasze lotnictwo zlikwiduje niebawem jej metropolę!”  
„Najwyższy już czas — oświadczył następnie z emfazą — zastanowić się nad tym, jak należyce i sprawiedliwie „wygospodarować” i podzielić to, co pozostanie w spadku po Anglii!”  
W podziale tego „spadku” po Anglii, zdaniem Hitlera, prócz Niemiec, Włoch i Japonii, jest „też zainteresowany Związek Radziecki”. I to właśnie powinno być, według jego wywodów, zasadniczym i jedynym tematem prowadzonych w tej chwili rozmów.

## DZIWIWA PROPOZYCJA

Następnie, ku zdumieniu radzieckich delegatów, Hitler rozwinął swój fantastyczny plan „podziału świata...”. Według niego, po rozgromieniu i okupowaniu Anglii, co już „ma nastąpić niebawem”, Stany Zjednoczone przestaną na długo zagrażać Europie. W ramach istniejących zainteresowań Niemiec oraz Włoch pozostaną Europa i Afryka. Japonie interesują przede wszystkim terytoryjnie południowo-wschodniej Azji. Związek Radziecki może skierować swoje zainteresowania na południe od swoich granic. „Chodzi o terytoryjnie w kierunku Oceanu Indyjskiego — zawałał w pewnym momencie, robiąc szeroki

gest ręką — zapewniam was, że rząd III Rzeszy będzie honorował i odpowiednio respektował podobne zainteresowania Rosji!”

I tu warto na marginesie powyższej propozycji Hitlera znowu przypomnieć pewną datę. Dnia 15 listopada 1940 r. (a więc, w czasie trwania tych interesujących obrad), na poufnej naradzie przy udziale licznych generałów i sztabowców Hitler oświadczył, że „sprawa wojny z Rosją jest zdecydowana”, gdyż „nie warto zwlekać, czekając na ostateczne rozwiązanie problemu militarnego na Zachodzie!”.

Wstępne rozmowy w pierwszym dniu obrad zostały przerwane całym niespodziewaniem. Hitler bowiem nagle spojrzął na zegarek i oznajmił, że prawdopodobnie niebawem rozpocznie się... kolejny nalot brytyjskiego lotnictwa na Berlin. Pertraktacje zaproponował odroczyć do następnego dnia.

Wieczorem w siedzibie radzieckiej delegacji odbyło się oficjalne przyjęcie. Zamiast Hitlera, na przyjęciu był Goering.  
„Był cały „obwieszony” orderami i medalami — wspominał później jeden z dyplomatów radzieckich — chcieliśmy pić moskiewską wódkę, zażądał się kawiorom. Poprosił nawet o „drobny upominek” w postaci puszki kawioru. Popijając następnie czarną kawę, powiedział poufnie, iż „führer podobno nie jest zadowolony z przebiegu dotychczasowych rozmów...”.

## HITLER NIE ODPOWIADA NA PYTANIA

Nazajutrz, po rozpoczęciu obrad zabrał głos szef delegacji radzieckiej. W imieniu swego rządu krótko, ale stanowczo zapytał, co oznacza koncentracja wojsk niemieckich w Finlandii? Jak wiadomo, już w październiku 1940 r., do Finlandii przetrzucono większe oddziały nie-

# Pięć przed dwunastą

mieckie. Rzekomo kierowano je dalej do Norwegii. Ale w rzeczywistości, pozostawały w ostrym pogotowiu w pobliżu granicy fińsko-radzieckiej.

Nie odpowiadając na to konkretne pytanie, Hitler znowu usiłował skierować rozmowę na temat „podziału świata”. Ale delegaci radzieccy zażądali od niego stanowczej odpowiedzi na postawione przez nich pytanie. Zapanowało milczenie. Wreszcie, przerwał je Ribbentrop. „Nie warto wyolbrzymiać takiej błażostki, jaką w swej istocie jest problem fiński — oznajmił, wzruszając ramionami — sądzę, że jest to po prostu nieporozumienie!”

— Istotnie! — zawałał Hitler — nie warto tracić czasu i rozpraszać uwagi. Naczelnym zadaniem chwili jest podział „brytyjskiego spadku”. Chodzi o uzgodnienie interesów Niemiec, Włoch, Japonii i Rosji! W tym właśnie momencie odezwały się syczenie. Niespodziewanie i raptownie rozpoczął się nalot brytyjskich samolotów. Obrady przerwano. Szef delegacji radzieckiej zdażył zadać Hitlerowi jeszcze jedno pytanie:

„O podział jakiego „spadku” chodzi, gdyż właśnie angielskie samoloty rzucają teraz bomby nad Berlinem?”.

Na to pytanie Hitler nie dał żadnej odpowiedzi...

## W SCHRONIE RIBBENTROPA

Wieczorem tegoż dnia bezpośrednie rozmowy z Hitlerem zostały zakończone. Oznajmił lakonicznie, że dalsze rozmowy z delegacją radziecką w jego imieniu „będzie prowadził Ribbentrop”. Zegnął się z delegatami, wyraził nadzieję, że się „spotka” z nimi jeszcze nieraz...  
Spotkanie z Ribbentropem odbyło się nazajutrz w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych III

Rzeszy. Gabinet Ribbentropa był mniejszy od gabinetu Hitlera. Ale urządzony był z większym przepychem. Drogie, stylowe gobeliny. Obrazy dawnych mistrzów w złotych ramach. Mnóstwo miniaturowych rzeźb ze słoniowej kości i brązu. Olbrzymi perski dywan niebawem rzucony na podłogę przed biurkiem.

Już na samym wstępie Ribbentrop oznajmił w imieniu rządu III Rzeszy, że „dojście do porozumienia, w kwestiach zasadniczych, jest konieczne”. Mówiąc to, wyciągnął z kieszeni swego munduru jakiś papier. Zaczął głośno czytać, nie patrząc na delegatów. Czytał monotonnie i szybko. Był to projekt przystąpienia ZSRR do paktu w sprawie podziału tzw. „stref zainteresowań” po całkowitym rozgromieniu Anglii.

Po wysłuchaniu treści tego dokumentu, szef delegacji radzieckiej oznajmił, że Związek Radziecki jest zainteresowany wyłącznie i tylko w sprawie utrzymania pokoju. Wobec powyższego, nie widzi sensu kontynuowania dyskusji na jakikolwiek inny temat. Żąda natomiast odpowiedzi na pytanie postawione uprzednio w sprawie koncentracji wojsk niemieckich w Finlandii.

Nieco zmieszany Ribbentrop rzekł jakoby niepewnie: „Odpowiedź będą dostarczone na piśmie!”. Po chwili dodał: „mówię w imieniu Führera... Sądzą, że istotnie będą dostarczo-

ne...”. I, znow, nie bez patosu, zawałał: „Kwestia spauku po Anglii jest aktualna! Radzę do niej wrócić!”.

I znow dalsze obrady nagle zostały przerwane do schronu, bowiem rozpoczął się kolejny nalot. Wznawiając obrady — wspomina jeden z dyplomatów radzieckich — Ribbentrop powiedział: „Anglia już nie istnieje, Führer bowiem...”. W tym momencie szef delegacji radzieckiej krótko zauważył: „Sledząc w schronie, doprawdy trudno w to uwierzyć!”. Ribbentrop wyraźnie się zmieszał. Już nie próbując powracać do poruszonych przez siebie tematów, szybko zaproponował zakończyć obrady.

## POWROT DELEGACJI

Pobyt w schronie jednak się przeciągnął. Nalot trwał przez parę godzin. Wszystkie tematy zostały wyczerpane. Usiłując przerwać krepującą milczenie, Ribbentrop, częstując gości kawą i likierami, zaczął opowiadać o różnych gatunkach win. Znal się na tym znakomicie. Interesowały go zwłaszcza gatunki win kaukaskich oraz krymskich. Na pożegnanie powiedział: „Myślę, że jeszcze kiedyś będę na Kaukazie...”

Nazajutrz delegacja radziecka wyjechała z Berlina. Odprowadzał ją tylko Ribbentrop. Po upływie zaledwie 7 miesięcy hitlerowskie hordy przekroczyły granicę ZSRR.

STANISŁAW POWOŁOCKI



**K**iedyś z Marianem weszli do wsi nastrój był święteczny. W wielkim domu kobiet rozpoczęły się uroczystości Singing. Pięknie wymalowane dziewczęta schodziły się do chaty, aby stać przy ognisku i zadowolone pisać, czekać na przybycie chłopców. Niebawem i oni zaczęli się zjawiać. Śladali odwróceniem plecami do ognia, przepalali nogi i śledzącymi naprzeciwkami. Nie zwracali uwagi na nas, nie czuli grzecznych oparów dymu, wypełniającego kanacką chatę, singingowali...

Takie zabawy spotkać można często w wioskach papuańskich. Ale ta była szczególnie ważna. Jeden z młodzieńców przybył tu po raz pierwszy z rzędu i tak jak to wcześniej bywało, bawił się z tą samą dziewczyną. Tym samym dawał do zrozumienia, że ona go szczególnie interesuje, że prawdopodobnie... ją kupi...

Bo tu w kraju z epoki kamiennej kobieta inną rolę, inną spełnia funkcję. Jest towarem i maszyną do wszystkiego. Nie nosi ona nigdy zasłonek, jak Arabki, twarzy. Przeciwnie, nie ma ona nic do ukrycia, a wszystko co pokazuje jest fantazyjnie malowane. Twarze są kolorowe — jedno oko malowane na niebiesko, drugie na żółto, nos na czerwono, a błona rdością pięknie spódniczki z list. Dziewczęta zamożniejsze noszą naszyjniki z muszli i świąskich zębów. Wszystkie na głowy wkładają pióropusze z piór rajskich ptaków. To od świata. A na co dzień?

Na co dzień kobieta na Nowej Gwinei jest po prostu niewolnicą, która istnieje tylko po to, by pomazać bogactwa swego plemienia. Nawet dziecko — pragnienie każdej rodziny — tutaj na Nowej Gwinei nie przynosi radości, jeśli nie jest dziewczynką. Bo dziewczynka, gdy dorosnie i będzie mogła być sprzedana, warta jest 15 stekler, 6 noży, 30 muszli, 40 rajskich ptaków, 10 świń i 40 dolarów.

Taka sprzedaż to chyba najpiękniejszy dzień w życiu każdej kobiety, ale jest to jedyny dzień, bowiem reszta to ciężka praca w ogrodzie, to spanie w tak zwanym domu kobiet, w którym spłajają także... świni, to noszenie na głowie wielkich, czasami dochodzących do 70 kg ciężarów. W bilum-plecionym r lian koszu, kobieta nosi cały swój majątek złożony z lusterka, farb do malowania twarzy, kolorowego pudru, kilku szmatek. Tam

# 1. Kobieta EPOKI KAMIENNEJ

nosi też swe niemowlę i żywność zebraną w ogrodach, które sama musi uprawiać, bowiem ona jedynie, nie mężczyzna, pracuje w rodzinie, dogląda świń, często je karmi własną piersią, ona zdobywa pieniądze, które zwykle zostają jej odebrane przez męża...

Mąż może kupić sobie każdą ilość żon. Jeden z moich znajomych ma ich siedem.  
— Mogę ich mieć więcej? — powiedział mi kiedyś — ale teraz kiedy młodzi wynoszą się ze wsi nie widzę ich kandydatek!

— Czy kochasz wszystkie śledem? — spytałem.  
— Kupiłem te kobiety, bo są one dobrymi pracownicami w moim ogrodzie. Czasem upieką kilka ziemniaków, a przede wszystkim doglądają moich świń — odpowiedział, a odwrócił się do gromadki swych kobiet, głośno komenderował co i jak mają zrobić.

Na Nowej Gwinei obserwuje się już pewien postęp. Jeszcze niedawno kobieta, która okazała niezadowolone wobec swego męża, bywała karana chłostą przez naczelnika wsi. Dziś chłosta nie stosuje, za to mąż może sam wymierzyć karę. Co raz częściej felerowane są obawy niezadowolonych kobiet z małżeństwa. Wtedy ucieka ona do rodziców. Ale to podlega za sobą konieczność oddania zapłaty. Dlatego szepcy wywlekała pręsie na uciekinierkę, aby wróciła do męża, by nie uszczuplała zasobów całej wsi.

Ostatnio zanotowano i w tym przypadku pewne novum polegające na tym, że szepcy uciekinierki może w zamian za nią, wysłać inną dziewczynę. Gorzej jest jednak w przypadkach kiedy kobieta — uciekinierka jest już matką. Wtedy, jeśli urodziła dziewczynkę szepcy wyczynają wojnę (dziewczyny są w cenie). Jeśli natomiast przedmiotem sporu jest chłopiec, szepcy ojca chce się go gwałtownie pozbyć (same straty) i to także często prowadzi do wojen...

W dniu, kiedy z Marianem przybyłem do wioski, odbywała się tak zwana „mala zapłata za dziewczynę”. Mala — to znaczy 20 dolarów i 4 świni. Od tego dnia dziewczyna stanie się żoną chłopca, będzie mu rodzić dzieci i prowadzić gospodarstwo. Zapłata wielka nastąpi później. Być może po kilku latach. Owa wielka zapłata związana jest zawsze ze skomplikowanym ceremoniałem. Wszyscy mężczyźni ze szepcy męża wyruszą z darami w kierunku szepcy żony. Idąc w szuku przynajmniej procesję, wznoszą jakiegoś okrzyki. W wiosce żony oba szepcy zaczynają skomplikowany taniec, w trakcie którego odbywa się ważenie, mierzenie i liczenie wszystkiego co przyniesli. Teraz dopiero przychodzi kolej na żonę.

Dwaj mężczyźni malują jej twarz, głowę ozdabia rajskimi piórami. Zawieszają piękne naszyjniki ze skóry kapula (zwierzątko podobne do naszego szopa — przela) i muszli. Tak udekorowaną prowadzi następnie na wielkie podwórko wsi, gdzie przy świetle ogniska rozpoczynają się długie mowy wygłaszane przez starszyznę. Kobieta zwykle trzyma w jednym ręku słoik, w drugim świąską watorbę. Wówczas zostaje schwyta przez grupę mężczyzn ze szepcy męża i z wielkim krzykiem zaniesiona na stronę przybywających. I jeśli nie liczyć generalnego obżarstwa, które trwa czasem i kilkadziesiąt godzin na tym kończą się uroczystości zaślubin, które swój początek miały kilka lat temu.  
H. ZAWIRA

100 publikacji

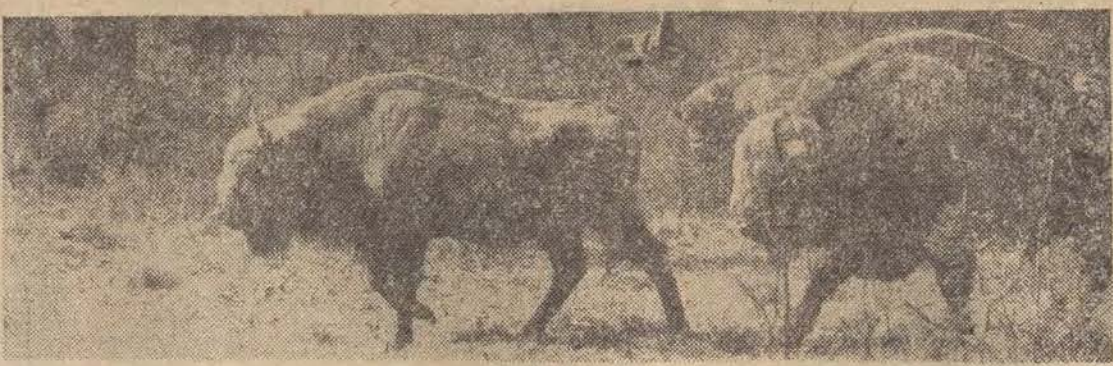
i książek

o uroczysku

nad Oką

# MEKKA BOTANIKÓW

Związek Radziecki posiada bez mała 100 wielkich i niezmiernie bogatych w florę i faunę rezerwatów przyrody, ale Tierrasny nad Oką przyciąga szczególną uwagę naukowców radzieckich i zagranicznych. oho należy do młodszych w kraju — powstał w 1945 roku. O tym szczególnym pomniku przyrody opublikowano już ponad 100 książek i rozpraw naukowych. Ten stosunkowo nie wielki rezerwat rozciąga się na terytorium tarasowych półek przastarej doliny połudnowej nad Oką — niespełna 5 000 hektarów. Posiada unikalną kolekcję naturalną ponad 800 odmian roślin. Nigdzie indziej nie można, w srobie umiarkowanego klimatu, spotkać takiego mariużu flory. Dziwnym zrzędzeniem losu przyroda pomieszała i kazała współżyć roślinom o niezmiernie zróżnicowanych wymogach klimatycznych i glebowych.



**W**ydziedzic z rejonu błotnistego i o parę kroków dalej spotykasz rośliny typowe dla Europy północnej, a tuż zaraz — rozciąga się roślinny pas stepu południowo-wschodniego z krasa leśnych tulipanów. Spójrzysz w lewo i podziwiasz grację — zastygłych w powadze, jak żołnierze na warcie — sosen maszowych, jak bybyś nad Bałtykiem, lub na Uralu. Co kilkadziesiąt metrów pejzaż zmienia się jak w kalejdoskopie: raz step, innym razem lasostep, następnie las liściasty, chojny, a wreszcie niemal typowa tajga.

Może się wydawać, że przyroda sama przygotowuje naturalne pomoce dla naukowych prac geografów, biologów i przedstawicieli innych nauk. Ten, jak powiedziałem, niewielki pomnik przyrody jest doskonale znany specjalistom całego świata i uchodzi za Mekkę botaników.

Od stu przeszło lat zastanawia uczonych zagadnienie: skąd wzięły się tu rośliny typowe południowe? Do dziś nie jest ono rozstrzygnięte i nadal istnieją trzy punkty widzenia. Jedni naukowcy twierdzą, że lodowce nie zamrażały całej doliny Oky, że zachowały się tam okazy lub nasiona dawnych roślin przedlodowcowych. Inni nie zaprzeczają, że nasiona roślin mogły przynieść na swych kopytach konie plemion koczowniczych,

które docierały tu z krajów południowych. Wreszcie — są również zwolennicy tezy, według której Oką przyniosła nasiona roślin z dalekich krajów południa.

Pochođenje wielkiej różnorodności fauny nie budzi takich kontrowersji, choć jest ona równie interesująca dla miłośników świata zwierzęcego i naukowców. Zresztą, fauna szybko przystosowuje się do zmian klimatycznych niż rośliny.

Obecnie unikalny rezerwat nad Oką posiada około 50 rodzajów rzadkich ssaków. Szczególne zainteresowanie budzą unikalne żubry.

W rezerwacie nad Oką króluje wśród fauny łód, obecnie już zwierzę odławiane na skalę przemysłową, czyli dla przetwórstwa, choć jeszcze niedawno groziła mu zagłada. Doskonale rozmnaża się tu również bóbr. Ponad 140 odmian ptaków żyje na stałe w uroczysku nad Oką, zaś około 100 innych gości tu wiosną lub jesienią lub na zimowisku.

Tierrasny jest rezerwatem typowo rosyjskiej przyrody, a jednocześnie muzeum egzotycznej w tej strefie fauny i flory oraz ośrodkiem naukowo-poznawczym dla naukowców wielu krajów.

I. BONDAR

## Łódzka wyprawa w góry Iranu



Naszym zadaniem jest przejście grani gór Dżuparu, wokół Doliny Langar od Qolle Chaki (3870 m n.p.m.) do Tappe (3600 m). Góry są dla nas nieznane, dysponujemy jedynie małą mapką wykonaną przez uczestników poprzedniej wyprawy z Kola Warszawskiego Klubu Wysokogórskiego. Mapa, jak się okazuje, jest bardzo niedokładna. Usunięcie wszystkich niedociętości i wykonanie mapy dokładniejszej jest również naszym zadaniem. Rafal — kartograf wyprawy będzie nad tym czuwał.

Cheśmy jak najszybciej „wznieść się w góry. W tym celu dokonujemy liczących turystycznych wycieczek. Nie przybędzie nam to łatwo. Bezwodne góry odpychają najzagalazszych nawet górolazów. Do panujących tu temperatur też nie możemy się przyzwyczaić: termometry lekarskie, zabrane na wyprawę, popękały. Wszystko sprzyja raczej bezroszkowej bezczynności w cieniu. Ale nie przyjechalibyśmy tu na wczas.

Czas przejścia grani obliczamy na dwa i pół dnia, z tego pół dnia na podejście. Zespół graniczny będzie się składał z trzech osób. Kto pójdzie? Na razie nie wiadomo. Na pewno najlepiej dysponowani fizycznie i psychicznie w danej chwili. Opracowując taktykę przejścia postanawiamy wynieść zapas wody rozmieszony w dwóch punktach na grani. Wybrana trójka musi iść maksymalnie odciążona. Muszą zabrać z sobą tylko niezbędny sprzęt biwakowy, alpinistyczny oraz zapas żywności na dwa dni. Ciężar plecaków nie może być zbyt duży. Inaczej czas przejścia może się niebezpiecznie wydłużyć.

31 lipca z bazy wyrusza trójka: Anka, Jacek i ja. Naszym zadaniem jest wyniesienie wody pod najwyższy szczyt Dżuparu Mil-e Balant (4050 m n.p.m.). Nie docho- dzimy jednak tego dnia do wyznaczonego punktu. Te góry są znacznie większe niż nam się wydają.

Następnego dnia dołącza do nas Rafal. Bez trudu docieramy do miejsca gdzie wczoraj zostawiliśmy wodę. Stajemy przed żłebem, który wczoraj nas odepchnął. Czy dziś nas puści?

Po sześciu godzinach zmagania stajemy wreszcie na przełęczy pod

# DZUPAR

Mil-e Balantem. Pod kopczykiem zostawiamy wodę, z żalem rezygnujemy z wejścia na szczyt; przed zmrokiem musimy być w bazie.

3.08 Andrzej, Rafal i Zbyszek wynoszą wodę na drugi punkt grani. Znajduje się on pod Se Shahem — drugim co do wysokości szczytem Dżuparu.

Ta sama trójka stanowi zespół graniczny. Oni w ostatnich dniach są najaktywniejsi, czują się najlepiej.

4.08 — pamiętny dzień, najpierw szykowanie prowiantu i sprzętu, potem po zażartych dysputach redukcja wszystkiego do nowego minimum. Zabierają ze sobą puszkę z wyciąwkami wyprawy oraz proporce Polski i Łodzi, będą to pierwsze polskie ślady zostawione na grani. Umawiamy się na łączność radiotelefoniczną o parzystych godzinach i wyruszają. Tego dnia mają dojść do punktu startu — Qolle Chaki.

Następnego dnia Zbyszek donosi, że wszystko przebiega planowo, idzie im się trudniej niż myśleli, ale wszyscy są w doskonałych nastrojach. Zdobyli dziś Mil-e Balant; stojący na wierzchołku kamienny kopiec rozwił nasza złudzenia co do jego dziewiństwa.

6.08 — Zbyszek mówi o dużych trudnościach drogi, ciężkich plecakiach i potworzym słońcu. Wszystko to sprawiło, że tempo rozwijane przez nich słabnie. My na dole jesteśmy już pewni, że dziś nie skończy drogi. Jesteśmy zaniepokojeni. Powagę sytuacji potęguje meldunek nadany o godzinie 20. Zbyszek dramatycznym głosem donosi, że nie osiągnął punktu, gdzie była druga woda w okolicy Se Shaha, żywność się prawie skończyła, zostało im kilka garści makaronu, który jedzą na sucho i trochę cukierków, nie mają paliwa. Proszą o pomoc.

Obcywamy krótką naradę i postanawiamy, że Wojtek i ja wyjdziemy jutro na grani z żywnością dla nich. Tylko wtedy będą mogli ukończyć drogę. Żeby maksymalnie skrócić czas dojazdu na grani decydujemy się pokonać pin-wsch. ścianę Talhuni, w ten sposób bardzo prostą drogą wycho- dzimy wprost na kolegiów oczekujących nas z dużą niecierpliwością. Z początku kierują nas za pomocą radiotelefonów, potem już doskonale widzimy ich na hienieba. O godzinie 10 widać nas jak wywabow. Są bardzo zmęczeni, ale odczo przystępują do gotowania. Pożerają w mig przyniesione przez nas wiktualy.

Po odpoczynku zabieramy się z nimi na jeden z najwyższych grani nazwany przez nas Pika Enigmatica. W tym dniu zakończyła się właściwie nasza działalność w tych górach. Kolej na następną grupę górską Kuh-e Taftan.  
MAREK KETNER

## KRZYŻÓWKA NR 38

## NAGRODY: 3 zestawy wyrobów lnianych

**ZNACZENIE WYRAZÓW:**  
POZIOMO: 1. Nauka o sercu, 7. Zwierzę do przejścia dla pieszych, 8. Zboże na płatki, 9. Praktycznie rzecz biorąc, to kręcić nim nie można, 11. Moja Julia po ślubie, 14. Zna się na plecach, 16. Czarstwa roślina, 17. Zwycaj, praktyka, 19. Z piramidonem tworzy cibalginę, 22. Rekwizyt wozaka, 23. Też niewioma, 24. Był cztery dni temu.

**PIONOWO:** 1. Z wiekiem w nim nam styryka, 3. Korund, 3. Perja dziś, 4. Jego stolicą jest Wientiane, 5. Parowóz się odezwiał, 6. Lupin lub pierwiastek, 10. Kolarzy się z aifa, 12. Urząd z ratami, 13. „Sztuka” w języku martwym, 14. To samo co tytu, 15. Zachodnie mocarstwo, 17. Wrzątek, 18. Niejedyn w pastecce, 20. Troja inaczej, 21. Mieszkaniec dawnej Puszczy Tucholskiej.

**PO ROZWIĄZANIU CAŁY KRZYŻÓWKI ODCZYTAĆ NALEŻY NASTĘPUJĄCY SZYFR:**  
(A-7, D-8, A-10, E-7, E-3, D-1, J-9, H-8, K-8, E-10, G-4, E-11, H-11, A-1, J-11, E-1, E-9, D-1, E-6, G-1, H-7, J-1, G-11, F-6).

(cis)

Rozwiązanie (wystarczy samo hasło) nadsyłać prosić pod

adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach (kartach) „KRZYŻÓWKI NR 38”.

Nagrody ufundowane przez Zjednoczenie Przemysłu Lnianego w Łodzi za rozwiązanie krzyżówek z dn. 2 i 9 września br. wylosował: Janina Flekiewicz Łódź, ul. Gagarina 25 i Wiesław Król Piotrków Tryb. ul. Wyzwolenia 2/4. — Narzuty i komplet hafowany na lawę: Marian Barteciński Niewiadów Osiedle 8/9 pow. Brzeźny, i Elżbieta Zielińska Łódź ul. Więckowskiego 53 — obnysy drukowane i łowicki komplet na lawę: Józef Wisniewski Piotrków Tryb., ul. Górna 18 i Irena Kucharska Łask, ul. Narutowicza 22 — komplety z serwetkami „Lance”.

Nagrody są do odebrania (od środy) w redakcji „DL” ul. Piotrkowska 96 III p (archiwum) w godz. 9 do 14.

**UWAGA CZŁONKOWIE KLUBU SZARADZISTÓW W ŁDK**

Jutro o godz. 11 rozpoczynają się zajęcia w Klubie Szaradzystów ŁDK. Spotkania odbywać się będą w każdy poniedziałek od 17 do 19 w sal 213 na II piętrze. Wszystkich sympatyków rozrywek umysłowych serdecznie zapraszamy.

## • PÓŁ SERIO • PÓŁ ŻARTEM

Uniwersytet Jagielloński, niemalże od początku swego istnienia, miał jako jedyny w Europie środkowej katedrę przeznaczoną specjalnie dla szerzenia wiedzy o gwiazdach.

Do najwybitniejszych astrologów-profesorów krakowskiej Akad. Miatris w epoce renesansu należeli: Henryk Bohemius, Władysław z Krakowa, Jan z Krakowa, Michał z Wrocławia, Biernat z Krakowa, Jan Brożek, Jan Muscenius, Maciej Bielawski — a w dwa wieki później, podczas ponownego rozkwitu astrologii: Stanisław Dunczewski, Franciszek Niewleski, Cyprjan Sapecki i Jan Józef Przyppkowski, protoplasta rodziny, która w 1962 r. ofiarowała społeczeństwu swój najcenniejszy na świecie zbiór gnomonów i zegarów słonecznych.

**4 OTO WODNOKÓW NA NAJBLIŻSZY TYDZIEŃ:**

BARAN, 21. III. — 20. IV.: Nie bądź tak niecierpliw w sprawach uczulowych; niektóre doczyje wymagają dłuższego przemyślenia.

BYK, 21. IV. — 21. V.: Zaufaj swoim współpracownikom; nie pozwól, żeby drobne przeciwności wyprowadzały cię z równowagi.

BIEŻNIĘTA, 22. V. — 21. VI.: Problemy absorbujące cię w pracy znikną szybko, niż przypuszczasz.

RAK, 22. VI. — 22. VII.: W najbliższym czasie czeka cię kilka krótkich wyjazdów.

LEW, 23. VII. — 23. VIII.: Trzeba się liczyć z nieporozumieniami w rodzinie na nie pieniężnym; szczęściem nie będą trwały długo.

PANNA, 24. VIII. — 23. IX.: Twoja żądrosz jest bezpodstanna; jedna szczerza rozmowa wyjaśni wszystko, co cię niepokoi.

WAGA, 24. IX. — 23. X.: Nie wszystko w pracy okaże się tak łatwe, jak początkowo sądziłeś; chcąc sprostać wymaganiom musisz się zdobyć na znacznie większy wysiłek.

SKORPION, 24. X. — 23. XI.: Nie idź na lep propozycji sbyci pochlebnych, aby były prawdziwe.

STRZELEC, 23. XI. — 21. XII.: Twój zaniedbany przyjaciel (lub inna, bliska osoba) niebawem upomni się o swoja prawa.

KOZIOŁOŻEC, 22. XII. — 20. I.: Zmiany w pracy nie ograniczą twojej samodzielności jeśli zakreślisz sobie odpowiednio duże i ambitne pole działania.

WODNIK, 21. I. — 19. II.: Nie skap rodzinie dowodów przywiązania i lojalności, inaczej nieporozumienia z osobami bliskimi będą się pogłębiały.

RYBA, 19. II. — 20. III.: Przed tobą pomyślny okres dla podejmowania ważnych decyzji w pracy i w nauce.

KOMUNIKAT

Państwowy inspektor sanitarny dla m. Łódź
P O D A J E DO WIADOMOŚCI, że w dniach od 6. XI. 1973 r. do 8. XI. 1973 r. na terenie miasta odbywać się będą SZCZEPIENIA P/CHOROBI HEINEGO-MEDINA

ZAWÓD

TOKARZA, FREZERA, WIERTACZA lub ŚLUSARZA
zdobędziesz zgłaszając się do ŁÓDZKIEJ FABRYKI MASZYN JEDWABNICZYCH „MAJED” w Łodzi, ul. Żeromskiego 96,

Dnia 2 listopada 1973 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 85
S. + P.
STANISŁAWA STAWOWSKA
z domu GAJEWSKA

Dnia 30 października 1973 r. zmarł, w wieku lat 78
S. + P.
FELIKS NIEZBRZYCKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

W dniu 3 listopada 1973 r. zmarła, powszechnie ceniona, zasłużona i długoletnia kierowniczka działu zatrudnienia i plac Fabryki Dywanów „Dywilan”
m. g.
EUGENIA MRÓWCZACKA
Wyraży głębokiego żalu i współczucia składają Mężowi, Córce, Rodzicom oraz najbliższej Rodzinie

Dnia 1. XI. 1973 r. zmarła, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami nasza najukochańsza Zona, Siostra, Ciocia,
S. + P.
IRENA KOMICZ
z SZYMAŃSKICH
Wyprowadzenie zwłok z domu parafialnego do kościoła św. Kazimierza w Łodzi odbędzie się w niedzielę 4 listopada br. o godz. 18.30. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek 5 listopada br. o godz. 13.30, po czym nastąpi przewiezienie zwłok na cmentarz rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

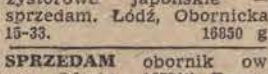
Dnia 2 listopada 1973 r. zmarła, opatrzona świętymi sakramentami, przeżywszy lat 74, w zakonie 50
S. + P.
SIOSTRA
MARCELINA BARANOWSKA
ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Św. Rodziny.
Wyprowadzenie zwłok z domu parafialnego do kościoła św. Kazimierza w Łodzi odbędzie się w niedzielę 4 listopada br. o godz. 18.30. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek 5 listopada br. o godz. 13.30, po czym nastąpi przewiezienie zwłok na cmentarz rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.



SPRZEDAM, wydzierżawię budynek przemysłowy 250 m kw. ogrzewany, wodą, siłą oraz 3 ha ziemi ogrodniczej k/Pabianic. Tel. Pabianice 23-00 - wieczorem.
POSZUKUJĘ garażu najchętniej na Polesiu. Oferty „16728” Prasa, Piotrkowska 96.
KUPIĘ działkę. 353-65.
SPRZEDAM domek - mieszkanie wolne. Tel. 433-48, po 18. 16855 g
GARAŻU poszukuję. Tel. 370-47, po 16.
GARAŻ - Zapolskiej 85, zamienię na garaż okolicie Srebrzyńska - róg Kasprzaka. Tel. 246-57.
GARAŻ do wynajęcia. Cementowa 13. 16876 g
KUPIĘ domek jednorodzinny, najchętniej w okolicy Kości Obwodowej, Mieszkała w blokach na zamianie. Wiadomość: Mazurska 19, Chojny. 16908 g
WILLE 7-pokojowa w Łodzi sprzedam. Dwa pokoje, kuchnia wolna, Żeromskiego 44 m. 7 godz. 10-14.
GARAŻ murowany do wynajęcia. Hutkowa 26, Retki nia. 16569 g
GOSPODARSTWO rolne 10 ha, zelektryfikowane (siła, c.o.), budynki murowane, ziemia pszenno-buraczana, zdrzewniana, ogród, łąka - 1 km od miejscowości wczasowej Kolumna - sprzedam. Bednarek, wieś Wronowice, p-ta Kolumna, pow. Łask, woj. Łódź. 16567 g
DZIAŁKĘ w Lagiewnkach kupię. Tel. 232-97.
JUSTYNÓW - wille jedno piętrowe, komfortowa (wszystkie wygody), podpiwniczenie wysokie - 2,2 m, garaż, zabudowa gosp. podarcze - zaraz sprzedam. Oferty „16509” Prasa, Piotrkowska 96.
KUPIĘ wille - Julianów - Radiostacja. Ewentualnie mieszkanie na zamianę. Oferty „16328” Prasa, Piotrkowska 96.
GARAŻ w okolicy Traktowej przy Aleksandrowej do wynajęcia. Tel. 253-90. 16320 g



ZŁOTY duży pierścienek - sprzedam. Tel. 687-43.
FUTRO - łapki karakulowe, bułgarskie - niedrogo sprzedam. Włocławskiego 24-2. 16704 g
PALNIK na ropę do c.o. - szwedzki - sprzedam. Piękna 69/71 m. 38.
KOZUCH męski - nowy 1,80 - sprzedam. Gandhie go 23 m. 25, godz. 16-18.
FUTRO - czarne łapki karakulowe sprzedam. Tel. 473-39. 16706 g
PALNIK na ropę - c.o. NRF sprzedam. Oferty „16932” Prasa, Piotrkowska 96.
DWA złote sygnety męskie sprzedam. Tel. 214-49.
FUTRO karakulowe, kozuch węgierski, nowe - duże - sprzedam. Żeromskiego 61-10. Łęka.
DWA magnetofony tranzystorowe japońskie - sprzedam. Łódź, Obornicka 15-33. 16850 g
SPRZEDAM obornik owczy. Oferty „16794” Prasa, Piotrkowska 96.
MASZYNE „Husqvarna” wieloczęściowa i smoking wzrost 174, sprzedam. Włocławskiego 10 m. 14.
SPRZEDAM nową maszynę wieloczęściową dwupłytkową „Veritas” (NRD). Łódź, Pabianicka 161 m. 3.
PIEKARNIE czynna odstępnie z powodu wyjazdu. Brwinów ul. Sportowa 7, pow. Pruszków, stacja kolejowa Brwinów.
FUTRO - łapki karakulowe sprzedam. Księża Brzóska 32 m. 4. 16334 g
KOZUCH nowy, męski rozmiar 84 sprzedam. Kilińskiego 132 m. 25, tel. 649-30. 16941 g
SPRZEDAM telewizor „Atelier” 1700 zł, magnetofon „Smaragd 1500” - Tel. 440-56. 16939 g
SPRZEDAM pianino nowe „Calisia” ciemne, wysoki polsk. Łanowa 20a m. 41, blok 41 (Teofilów). Zgłoszenia niedziela, powszednie dzień do 12.
OKAZYJNIE sprzedam futro czarne karakulowe rozmiar 82. Piotrkowska 108-3 Stacja, godz. 10-18.
MASZYNE do szycia „Veritas” - wieloczęściowa, walkowa - sprzedam. Tel. 377-08. 16926 g
SPRZEDAM komplet mebli import, futro - łapki karakulowe, szuby przednie - oryginał do „Taunusa”, „Volkswagen” oraz części do „Opła Admirala” - Tel. 393-30.
AKORDEON niemiecki 80 basów sprzedam. Gdańska 4-34. Mizilo, 16648 g
FUTRO karakulowe (grzebioty). Rozmiar średni, sprzedam. PKWN 13-5.
FUTRO - łapki karakulowe - sprzedam. Marynar ska 12A m. 16. 16983 g
PERKUSJĘ sprzedam. Kilińskiego 252-6 (11-21). Stolarski, 16594 g



SEIMER” saxofon sprzedam. Tel. 321-07, dni powszednie. 16513 g
KOLNIERZE z lśnów sprzedaje prywatnie. Zachodnia 23B m. 35, blok, pierwsze piętro (kolo drogerii), wejście do podwórza. Poniedziałki, soboty.
FUTRO czarne, karakulowe, używane oraz futro - jagnięta jasne używane sprzedam. Tel. 349-05.
MASZYNE dzwierską dwupłytkową - 5, nowa, za pasowe igły, sprzedam. Kilińskiego 166-24.
KUPIĘ siedzenia tylne do „Fiata 125p” (kolor czarny). Paprocki, Tuwima 86-27, (16-20).
„SYRENE 104” po 23.000 km. - sprzedam. Oferty „16782” Prasa, Piotrkowska 96.
NADWOZIE uszkodzone „Fiata 125” kupię. Tel. 322-02. 16772 g
KUPIĘ „Trabant”, „Zaporożca”, „Skoda” - po małym przebiegu. Oferty „16810” Prasa, Piotrkowska 96.
„WARSZAWĘ M-20” oraz przyczepę - sprzedam. Tel. 499-38. Pabianicka 216.
BAGAZÓWKĘ „Morris” sprzedam. Tel. 878-57, po 19. 16847 g
„MOSKOWICZA 402” po wypadku tania sprzedam. Tel. 819-53. 16857 g
SAMOCHÓD „Syrene 104” rok 1971 sprzedam. Łódź, Fornalskiego 12, godz. 15-17.
„DKW F7” sprzedam. Tel. 673-14, godz. 16-22.
„FIATA 125p - 1300p” rok 1971, sprzedam Łódź, Gandhiego 15-18, po 16.
URZĄDZENIE akustyczne samochodowo - motocyklowe z zabezpieczającą przed kradzieżą (prod. amerykańską), akcesoria do „Fiata 125p” sprzedam. Tel. 357-86.
„AUSTIN 850” z powodu wyjazdu sprzedam. Łódź, Morwowa 2B, od ul. Teresy. 16931 g
„TRABANTA 601” - sprzedam. Tel. 359-07, godz. 14-16. 16998 g
SPORTOWY „MG” sprzedam lub zamienię na większy. Namysłowa 35C.
„ZASTAWA 750p” - sprzedam. 258-36.
„ZASTAWA 1967” - sprzedam. Dzwonik: 808-65, godz. 14-19. 16996 g
„SYRENE 105p” - sprzedam. Odbiór Motocykl. Oferty „16937” Prasa, Piotrkowska 96.
„FIATA 1100 Lux” - sprzedam. Tel. 269-55, po 16.
KAROSERIE „Trabant 400” oraz wiele nowych elementów - sprzedam. Opalowa 5, Kolej Obwodowa. 16659 g
„OPEL-Kadet”, rok 1967, przebieg 75.000 stan dobry - sprzedam. Tel. 220-85.
KUPIĘ nowego „Fiata 850” lub „Skoda”. Oferty „16391” Prasa, Piotrkowska 96.
SPRZEDAM „Skoda S-100p”. Pabianice, Tel. 20-19 lub 50-04. 16990 g
„SKODA S-100 Standard” sprzedam. Odbiór w Mochybie. Oferty „16136” Prasa, Piotrkowska 96.
„FIATA 1500p” z Heca 1973 - sprzedam. Tel. 540-75.
POSZUKUJĘ samodzielne- go pokoju. Tel. 310-10.
ABSOLWENT PL poszukuje mieszkania. Oferty „16781” Prasa, Piotrkowska 96.
MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Tel. 332-12, po godz. 18.
MALŻENSTWO lekarskie bezdzietne poszukuje pokoju z wygodami. Tel. 397-79. 16832 g
STUDENT poszukuje pokoju. Oferty „16803” Prasa, Piotrkowska 96.
KUPIĘ M-2 lub M-3 własnościowe. Oferty „16259” Prasa, Piotrkowska 96.
NARUTOWICZA przy Radiostacji - 2 pokoje, kuchnia, parter, własnościowe - blok 1, pokój, kuchnia, kwaterunkowa, I p. Armii Czerwonej - bloki (na przeciw Parku Źródłiska), zamienię na 3 pokoje, kuchnię własnościowe lub domek jednorodzinny w okolicy Radiostacji. Oferty „16375” Prasa, Piotrkowska 96.
KAWALERKI, M-2 lub niekrepującego pokoju poszukuje. Oferty „16313” Prasa, Piotrkowska 96.
PANIENKA ucząca się i pracująca poszukuje mieszkania. Tel. 370-47, po 16.
PANIENKA pilnie poszukuje pokoju niekrepującego. Obr. Stalingradu 81.
MEZCZYZNA poszukuje sa- modzielnego pokoju w śródmieściu. Oferty „16949” Prasa, Piotrkowska 96.
SAMODZIELNY pokój wy- najmie. Płatne za rok z góry. Możliwość kupna. Oferty „16950” Prasa, Piotrkowska 96.
POKÓJ - 14 m kw., bez wygód, parter, zamienię na większe. Tel. 498-18. Rzgowska 35 m. 37. 16923 g
DEBICA - M-4 zamienię na podobną w Łodzi, Debica, k/Rzeszowa, tel. 24-94.

REFLEKTOR po Łodzi
Roztargniona solenizantka
Przyjaciele Reflektorka, Ela i Janusz, lubią oglądać wystawy sklepów, ale każde lubi oglądać inne. Pewnego razu Ela z trudnością odrywa się od wystawy z pięknymi sweterkami i jeszcze mając je w oczach, podchodzi do mężczyzny w brązowym kożusku, uśmiecha się pod ramię i natychmiast zaczyna starą jak świat (ale zawsze z maksimum wdzięku) śpiewać wszystkich kobiet:
Musisz mi kupić taki sweter, Januszu. Jak mi nie kupisz, to...
W tej samej chwili pan nazwany Januszem okazuje się kimś zupełnie obcym, ale również bardzo sympatycznym.
- Kto wle, proszę pani - mówi z uśmiechem i ucałuje nie zaskoczony. - Może i kupię, ale najpierw musimy się poznać.
Nie wspominając lepiej jaka była reakcja roztargnionej Elżbiety. Przy okazji - Solenizantce najlepsze życzenia! R.
„Piątka” - nie zawsze sukces
„Piszęcie jeżdżą Reflektorku, że tramwaje jeżdżą parami. Żeby tylko parami i żeby tylko tramwaje! Któregoś dnia w tym tygodniu widziałem jak na plac Wolności w ciągu minuty podjechało aż pięć autobusów linii „57”!
„Piątka” jest najlepszym stopniem w szkole. W komunikacji za takie „piątki” powinno się stawiać patkę”.
Mieczysław J.

ZAMIENIĘ M-3 - centrum wygody, bez c.o. na 3 oddzielne mieszkania. Oferty „16637” Prasa, Piotrkowska 96.
M-2 własnościowe plnie kupię. Tel. 481-52.
POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Oferty „16604” Prasa, Piotrkowska 96.
DWA pokoje, kuchnia, II piętro, balkon, słoneczne, telefon oraz pomieszczenie w suterenie nadające się na warsztat, zamienię na 2 lub 3 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, rozkładowa. Tel. 303-74.
Nauka Praca
ASYSTENT - matematyka. Lulana 13-14. Deszczka.
MATEMATYKA, fizyka, chemia. Tel. 303-74, mgr Popińska. 16561 g
MATEMATYKI - tania u- dzieła student. Tel. 254-28. Wójcik. 16588 g
UDZIAŁEM lekcji angielskiego. 343-92. Mielczarek.
PRZYJMIĘ ucznia do nauki w zawodzie instalacji sanitarnych. Łódź, Litewska 14. 16500 g
POTRZEBNA pomoc do dziecka, warunki bardzo dobre. Gdańska 123 m. 16.
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem (8 godzin) w swoim domu. Gdańska 23-10A, front.
ADMINISTRACJA nieruchomości posesji przy ul. Piotrkowskiej 145, zatrudni dozorcę domu, który odda na zamiane swoje mieszkanie prywatne.
POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre, Abramowskiego 1 m. 23, parca oficyjna, parter. 16938 g
POMOC domowa potrzebna. Lipowa 51-9.
POMOC domowa dochodząca przyje. Rondo Titowa. Tel. 443-56.
POMOC dochodząca do półtorarocznego dziecka na trzy dni w tygodniu zaraz potrzebna. Oferty „16967” Prasa, Piotrkowska 96.
POMOC domowa potrzebna, referencje konieczne. Wiadomość: Zakład Fryzjerski, Narutowicza 22.
POMOC do dwójga dzieci zaraz potrzebna. Mrozińska, Łuksemburg 6-1a.
STARsze, bezdzietne małżeństwo poszukuje pomocy domowej. Aleja Kościuski 120 m. 2. 16481 g
POMOC domowa do czterech osób potrzebna, Narutowicza 54 m. 11, tel. 312-87.
Pracownicy poszukiwani
EKONOMISTĘ na stanowisko rewidenta d/s rewizji finansowej, technika mechanika na stanowisko kierownika magazynu (części metalowe) oraz brakarzy, tokarzy, ślusarzy; ogólnych, narzędziowych, remontowych, frezera, spawacza, robotników niewykwalifikowanych, absolwentów ZSZ oraz młodzież (skończona 16 lat) - do przyuczenia w w/w zawodach przyjmą natychmiast z terenu Łodzi, Łódzkie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „Zremb”, Łódź, ul. Kilińskiego 81. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8 - 14, 8482/k

Inauguracja Młodzieżowego Roku Przyjaźni
Członkowie młodzieżowych kół TPP-R spotkali się wczoraj w Łódzkim Domu Kultury na uroczystej inauguracji Młodzieżowego Roku Przyjaźni - w szkolnych i środowiskowych kołach TPP-R.
Podczas tej uroczystości wręczone Stanisławie Cichocekiej (opiekuńce szkolnego koła TPP-R w 189 Szk. Podst.) Złota Odznaka TPP-R. 20 odznak otrzymał również uczniowie szkół podstawowych i średnich - aktywni szkolnych kół TPP-R.
Wczorajsza inauguracja zakończył koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej, quiz nt. przyjaźni polsko-radzieckiej, projekcja przedpremierowego filmu produkcji radzieckiej pt. „Telegram” oraz dyskoteka. (Je)
Dzisiaj premiera w TP „Billy Kłamacz”
Najpierw Keith Waterhouse napisał powieść. Bohaterem jej był młody chłopak, który stworzył sobie własny irracjonalny świat „kłamstwa”, aby uciec od szarej rzeczywistości rodzicielskiego domu. Jej autor wraz ze znakomitym dramaturgiem angielskim, Willsem Halliem napisali sztukę opartą na wątkach tej powieści.
Komedia stała się prawie natychmiast światowym sukcesem teatralnym. Zyskała popularność także u nas. Teatr Powszechny 4 bm. wystawił tę znakomitą komedię w reżyserii Romualda Szejda i w scenografi Olaf Krzyżotk. W przedstawieniu wystąpił: Halina Billing, Alicja Knaś, Halina Pawłowicz, Olga Sitarska, Maria Wawrzycki, Piotr Krukowski, Leon Niemczyk, Zbigniew Niewczas i Lucjan Wiernek.

NIEDZIELA
Planarne posiedzenie ZO Ligii Ochrony Przyrody. Godz. 10.30 w lokalu ZNP (Piotrkowska 137).
W gmachu Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego (Pl. Wolności 14) o godz. 12 - seans filmów z cyklu „Poznajemy republikę ZSRR”. Wstęp wolny.
I Ogólnopolskie Zawody Modeli Samochodowych Zdzanie Kierowniczych rozpoczyna się o godz. 10 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 164 (Bratysławska 6).
Koncert „W blasku świateł” odbędzie się w DDK Łódź Polesie, ul. Wapienna 15. Początek godz. 18. Wstęp wolny.
PONIEDZIAŁEK
Pokaz racjonalnego żywienia rozpoczyna się o godz. 17 w DDK Łódź Polesie (Wapienna 15).
Klub Dziennikarza zaprasza na projekcję filmu fab. prod. w pt. „Piękna nie chce mleczec”. Początek o godz. 18.
Uroczysty koncert z okazji 86 rocznicy Rewolucji Październikowej i 30 rocznicy LWP organizuje Łódzki Związek Spółdzielców Pracy, Początek godz. 17 w sali kina „Lutnia” (Piotrkowska 243).
Klub Stowarzyszenia PAX zaprasza na spotkanie z red. E. Męclewskim, który omówi aktualną sytuację międzynarodową. Początek o godz. 18.15 w lokalu klubowym (Piotrkowska 49).

KOMUNIKAT MPK
MPK zawiadamia, że realizując program usprawnienia usług, Z DNIEM 5 LISTOPADA BR. wprowadza następujące zmiany w układzie linii tramwajowych:
A TRASA LINII 14 wydużona zostaje ul. Aleksandrowską na Teofilów do ul. Szczecińskiej.
A TRASA LINII 21-BIS wydłużona będzie na Dąbrowę z pl. Niepodległości, Rzgowska, Dąbrowskiego do toru kolejowego. 8807-k

Z-ców kierowników oddziałów d/s eksploatacji, dyspozytorów, spedytorów kolejowych, kierownika magazynu technicznego, kierownic samochodowych, operatorów dźwiękowych na koparkach i spych. z uprawnieniami, ładowaczy, monterów samochodowych (informujemy, że pojazdy będące na stanie przedsiębiorstwa są ubezpieczone auto - casco) - zatrudni natychmiast w podległych oddziałach przy ul. ul. Pojezińska 95, Zamorska 1/9, Górnicza 18/36 i Nowo-Teresy 1 Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi. Zgłoszenia kandydatów z terenu Łodzi przyjmuje dział kadr i szkół. zaw. ul. Górnicza 18/36 tel. 500-71 w godz. 8-13. 7955-k

Sprzedawców wykwalifikowanych z wykształceniem średnim i zasadniczym oraz na przyuczenie do zawodu na pełne i 1/2 etaty - inwentaryzatorów i mł. inwentaryzatorów z wykształceniem średnim zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylny-Obdziewne w Łodzi. Szczegółowych informacji udziela dział spraw osobowych przy ul. Głównej 23 w godz. 7.30-15.30, tel. 665-66.
EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem, minimum 5-letnią praktyką zawodową (koszty, finanse, analiza planowania) i znajomością przemysłu maszynowego,
INŻYNIERÓW MECHANIKÓW względnie WŁÓKNIENNIKÓW konstruktorów z praktyką w przemyśle maszynowym - zatrudni natychmiast z terenu Łodzi Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Włókienniczych „POLMATEX”. Zgłoszenia przyjmuje wydział kadr w Łodzi, ul. Włoczańska 55/59 w godzinach 8.30-14.30 pokój 301. 8765-k

UWAGA!
FABRYKA DOMÓW WZ-75 ruszyła. Jeżeli pragniesz w przyszłości zabezpieczyć sobie pełną stabilizację życia, podejmij pracę w importowanej do Łodzi FABRYCE DOMÓW podległej Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego nr 3, Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, które zatrudni:
- betoniarzy prefabrykatów,
- zbrojarzy prefabrykatów żelbetowych,
- operatorów suwnic,
ponadto na budowach zatrudnimy:
- murarzy-tylnarzy,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- cieśli,
- malarzy,
- szklarzy,
- operatorów sprzętu średniego,
- monterów konstrukcji żelbetowych,
- robotników niewykwalifikowanych,
Zgłoszenia kandydatów z terenu Łodzi przyjmuje dział zatrudnienia i plac, Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, XII p. pokój 1220. 8762-k

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA
skupują sklepy
VERITAS
W Łodzi, ul. Piotrkowska 263, ul. Tuwima 14.
ZŁOM SREBRA SKLEP „VERITAS”
w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 34 3088/k
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 202 (1754) 7

Druga porażka siatkarzy Hutnika w Tomaszowie



W okazji siatkiowych gier... w Tomaszowie... w meczu K Hutnik...

Widzów gości rewelacyjną Gwardię z Koszalina Czy LKS rozbije rybnicki mur?



Kiedy przed ówczesnym... w Koszalinie... w meczu z ROW...

LKS przystąpi do dalszego... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Sympatyków piłki nożnej... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Nie zabraknie także emocji... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Podobno zespół Gwardii... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Widzowie wystąpi w swym... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE (5) 4:1... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Rozegrano wczoraj w Zabrzu... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Bramki zdobyli, dla Górnika... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Był to ostatni dzień... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Chciałbym, by spełniło się... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Teraz czekam z niecierpliwością... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Chciałbym, by spełniło się... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

LKS-Lech 65:60, MKS Włocławek-Spójnia 47:69 Zwycięstwo mistrzyni Polski i porażka pabianickiego beniaminka

Koszykarki LKS zagrały słabo... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

MKS WŁOCŁAWIEC (PABIANICE) - SPÓJNIA (GDĄSK) 47:69 (21:34) Beniaminkowi ekstraklasy...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Beniaminkowi ekstraklasy... w meczu z Spójnią... w meczu z Spójnią...

Gwardia - Carbo - mecz ostatniej szansy

Nie ma wątpliwości... w meczu z Carbo... w meczu z Carbo...

Polskie „Flaty“ w czołówce amerykańskiego rajdu... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Polskie „Flaty“ w czołówce... w rajdzie... w rajdzie...

Remis hokeistów ŁKS w Toruniu

Nareszcie po serii ostatnich... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Gospodarze starali się... w meczu z Toruniem... w meczu z Toruniem...

Nie do „ugryzienia“...?

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

Iżnowi sportowcy... w meczu z ROW... w meczu z ROW...



czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...

czym aktualnie dysponuje... w meczu z ROW... w meczu z ROW...